

Abradab, Jedziemy po ziolo

Jedziemy po ziolo enikace mobilem,
O juz na miejscu bedziemy za chwile,
Ale diler ucieka, gonimy za debilem,
Ten ziomek po prostu wie co jest grane,
Jak go dorwiemy bedzie mial przeje..bane,
Jednym slowem zabierzemy mu tofane.
Ten pedzi jak Holowczyc, prawie 140,
Waskimi uliczkami, ludziom w glowach sie nie
mieści,
Za czym oni tak pedza, za czym oni tak gnaja,
Ktos wydziera jape, ze jedziemy za tofana!
I juz wszyscy zrozumieli, ze to enikace,
A to ci co za gaz nigdy nie placa,
A diler juz zwatpil, zabraklo mu wachy,
Ziomale sie smieja, ze narobil flachy,
Wracamy na razie z calkiem niezlym lupem,
Lecz jestesmy gonieni jakimś policyjnym szuchem,
I znowu gaz do dechy, 140 na liczniku,
Tego dnia mielismy jeszcze przygód bez liku!
Jedziemy po ziolo,
Jedziemy po ziolo,
Jedziemy po ziolo,
Jedziemy!
Jedziemy po ziolo,
Jedziemy po ziolo,
Jedziemy po ziolo,
Jedziemy!
Bo ja tam nie lubie, kiedy ziolo sie spóźnia,
Kazda godzina bez ziola jest prózna,
Lecz jesli trzeba juz po nie pojechac,
Nikt sie nie leni, bo nie ma na co czekac!
Bo kiedy wszyscy razem jedziemy po ziolo,
Jest calkiem pozytywnie i jest calkiem wesolo,
Wokól widze, ze ludzie tez sie ciesza,
Kogos zastrzela, kogos powiesza.
Jedziemy po ziolo, jest zajebiscie ,
Fallooo mmee, kazdy do przodu cisnie,
Wszystko jak zawsze jest dobrze ustawione,
Ziolo!!- Czeka czlowiek tuz przed domem,
Wszyscy wiemy, ze chwile trzeba postac,
Kazdy daje flote by sie z nia rozstac,
Snimy szczeniwi, juz z ziolem w kieszeni,
Zaraz bedziemy jarac nic tego nie zmieni,
Siadam na lokacji na miejscówce ulicznej,
Czuc ziolo w powietrzu jest calkiem sympatycznie,
Jedziemy po ziolo,
Jedziemy po ziolo,
Jedziemy po ziolo,
Jedziemy po ziolo,
Jedziemy po ziolo,
Jedziemy po ziolo,
Jedziemy po ziolo,
Jedziemy!
[Ziomki, ziomki po ziolo zapier...dala...m y,]
[Diler liczy kase, nigdy nie daje plamy,]
[Lecz fura juz gotowa, wsiadac wszyscy juz pora!!]
Wracamy z tofana,
Wracamy z tofana,
Wracamy z tofana,
Uppaalliimmyy sie,
Wracamy z tofana,
Wracamy z tofana,
Wracamy z tofana,
Najjeebbboeeemmy sie

